

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E.C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 grudnia 2017 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt III UK 148/16,

odrzuca zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2017 r., III UK 148/16 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej E.C. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 10 marca 2016 r., III AUa [...].

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy wskazał m.in., że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi w niniejszej sprawie do rozpoznania nie zawiera żadnych argumentów na poparcie twierdzenia o jej oczywistej zasadności, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Ponadto ocenił, że wymagania z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie spełnia stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu „na brak uchylecia przez Sąd

Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo iż wyrok ten, ze względu na uchybienia przepisom postępowania, w tym zwłaszcza rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., nie poddawał się kontroli instancyjnej”, albowiem skorzystanie przez sąd z art. 385 k.p.c. albo z art. 386 § 1-4 k.p.c. przy wydawaniu orzeczenia jest konsekwencją czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia, a zatem nie może być postrzegane jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem wnioskodawca, kwestionując ustalenie przez pozwany organ rentowy kwoty świadczenia emerytalnego i przyjęcie przez ten organ kwoty bazowej nieustawowej. W obszernym pisemnym uzasadnieniu wnioskodawca przedstawił argumenty przemawiające jego zdaniem za zasadnością skargi kasacyjnej oraz dokonał obliczeń wysokości przysługujących mu świadczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jako oczywiście niedopuszczalne podlega odrzuceniu.

W myśl art. 394¹ § 1, § 1¹ i § 2 k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a także na orzeczenie uchylające przez sąd drugiej instancji wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania zaś w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, także na postanowienia sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, poza postanowieniami, o których mowa w art. 398¹ k.p.c. oraz postanowieniami wydanymi w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Z niewątpliwego brzmienia tego przepisu wynika, że środek ten nie przysługuje od orzeczenia Sądu Najwyższego, bowiem nie jest on sądem drugiej instancji. Innymi słowy nie można skutecznie składać zażaleń na postanowienie Sądu Najwyższego wydane - tak jak w tej sprawie - w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania i orzekającego o kosztach

postępowania jest ono bowiem postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie kasacyjnej, brak zaś szczególnej regulacji prawnej, która pozwalałaby na zmianę takiego postanowienia na wniosek lub z urzędu.

Postanowienie wydane w ramach przedsądu jest zatem niezaskarżalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lipca 2001 r., I PZ 42/01, OSNP 2003 nr 13, poz. 316). Potwierdza to również orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok z 30 maja 2007 r., SK 68/06). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że standardem minimalnym odnoszącym się do postępowania sądowego jest dwuinstancyjność. Wszystko, co ponad ten standard wykracza, włącznie z instytucją kasacji i sposobem jej ukształtowania, jest naddatkiem, podwyższeniem standardu minimalnego. Przepisy k.p.c. nie muszą zatem zapewniać stronom prawa do rozpatrzenia sprawy przez Sąd Najwyższy, a możliwość odwołania się do trzeciej instancji wykracza poza konstytucyjne minimum. Oznacza to, że strona nie ma roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, które zapewniałyby jej rozpoznanie każdej sprawy przez Sąd Najwyższy (por. wyroki TK: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143, z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44, z 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89, z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29, z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2)".

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.